

Sygnatura akt VII K 69/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy w (...) Zamiejscowy Wydział Karny w P. w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Radzikowska - Jędrusiak

Protokolant: Aleksandra Malicka

po rozpoznaniu w dniach 25.05.2016 r., 04.07.2016 r., 26.09.2016 r., 19.10.2016 r., 21.11.2016 r., 30.01.2017 r.

sprawy **J. O. (1)**

syna J. i W. z domu G.

ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 16 marca 2014 roku około godziny 09:00 w P. przy ul. (...) dokonał naruszenia nietykalności cielesnej K. O. (1) w ten sposób, że popchnął pokrzywdzoną na schodach, która uniknęła poważniejszych obrażeń przytrzymując się listwy podtrzymującej kwietnik,

tj. o przestępstwo z art. 217 § 1 kk

2. w dniu 16 marca 2014 roku w tym samym miejscu i czasie użył w stosunku do pokrzywdzonej słów powszechnie uznanych za obraźliwe, poprzez nazwanie ją „przestępcą”, co dotkliwie ją uraziło oraz naruszyło jej godność osobistą,

tj. o przestępstwo z art. 216 § 1 kk

I. uznaje J. O. (1) za sprawcę zarzucanych mu czynów wypełniających znamiona występków z art. 216 § 1 kk i art. 217 § 1 kk i na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk oraz art. 67§ 1 i 2 kk w brzmieniu obowiązującym przed 01.07.2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk postępowanie karne wobec niego warunkowo umarza na okres 2 (dwóch) lat próby oddając go w tymże okresie pod dozór kuratora,

II. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki prywatnej kwotę 1176 zł (tysiąca stu siedemdziesięciu sześciu złotych) tytułem poniesionych przez nią wydatków w związku z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru,

III. na podstawie art. 627 kpk, art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego J. O. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, a nadto wymierza mu 80 (osiemdziesiąt) złotych opłaty.

Sygn. akt VII K 69/15

UZASADNIENIE

W sierpniu 2012 roku J. O. (1), jego żona i wspólny syn A. ulegli wypadkowi komunikacyjnemu na terenie (...) W następstwie ww. zdarzenia kobieta zmarła, natomiast jej mąż doznał poważnych obrażeń ciała, wymagających wielomiesięcznej opieki medycznej. Ostatni zabieg mający na celu poprawę stanu zdrowia J. O. (1) przeszedł w grudniu 2013 roku.

Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 124,

zeznania oskarżycielki prywatnej K. O. (1) k. 124v- 126,

karta informacyjna leczenia szpitalnego i materiał fotograficzny k. 188,

Po powrocie J. O. (1) do zdrowia, relacje pomiędzy nim, a rodzicami zmarłej żony, to jest K. i J. O. (2) uległy pogorszeniu. W przeświadczeniu zięcia, teściowie byli odpowiedzialni za zainicjowanie przez organy (...) przeciwko mężczyźnie postępowania karnego, dotyczącego spowodowania wypadku komunikacyjnego, w którym poniosła śmierć jego żona. Ww. przekonanie wpłynęło na negatywny stosunek J. O. (1) do rodziny O.. J. O. (1) zaczął utrudniać dziadkom kontakty z wnukiem A. O., który po śmierci matki zamieszkiwał razem z nim i dziadkami od strony ojca, w domu jednorodzinnym położonym w P., przy ulicy (...).

Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 124,

zeznania oskarżycielki prywatnej K. O. (1) k. 124v- 126,

Ze względu na fakt, iż K. i J. O. (2) mieli ze strony J. O. (1) cyklicznie ograniczane i utrudniane kontakty z wnukiem, zainicjowali w 2013 roku przed Sądem Rejonowym (...) postępowanie o ustalenie kontaktów z małoletnim A. O.. Jednocześnie złożyli wniosek o zabezpieczenie tychże kontaktów na czas trwania postępowania. Założona przed sądem rodzinnym sprawa dodatkowo zaogniła relacje pomiędzy byłym zięciem i teściami.

J. O. (2) w 2014 roku złożył do Prokuratury Rejonowej (...) oraz w M. dwa zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstw przez K. O. (1) i J. O. (2). Pierwsze dotyczyło kradzieży przez ww. środków pieniężnych z konta bankowego jego zmarłej współmałżonki, drugie uporczywego nękania jego osoby poprzez nagrywanie rozmów i nasyłanie policji.

Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 124,

zeznania oskarżycielki prywatnej K. O. (1) k. 124v-126,

opinia RODK k. 8-11,

pisma oskarżonego k. 22-23,

Sąd Rejonowy w (...) postanowieniem z dnia 04 marca 2014 roku zabezpieczył kontakty K. i L. O. z małoletnim wnukiem A. O. w ten sposób, że przyznał im wizyty z dzieckiem do czasu zakończenia postępowania, w każdą третią niedzielę miesiąca, od godziny 9.00 do godziny 19.00.

Dowód: zeznania oskarżycielki prywatnej K. O. (1) k. 124v- 126,

W dniu 16 marca 2014 roku, w godzinach porannych, K. i L. O. wyjechali z M. do P. na spotkanie z wnukiem A. O.. O godzinie 9.00 ww. podjechali samochodem w pobliże posesji położonej przy ulicy (...) w P., w której zamieszkiwał ich wnuczek. K. O. (1) jeszcze przed wyjściem z samochodu załączyła w swoim telefonie komórkowym dyktafon, z zamiarem nagrania spotkania z udziałem J. O. (1). Kobieta spodziewała się bowiem tego, że były zięć po raz kolejny będzie uniemożliwiał im kontakt z wnukiem. Ewentualne nagranie takowej sytuacji, miałyby stanowić potencjalny dowód w sprawie przez sądem o ustalenie kontaktów z A. O..

Dowód: zeznania oskarżycielki prywatnej K. O. (1) k. 124v- 126,

protokół oględzin nagrania wraz z płytą Cd k. 198- 203, 204,

zeznania świadka L. O. k. 126-127,

częściowo zeznania świadka J. O. (3) k. 163-164,

Chwilę po godzinie 9.00, K. O. (1) opuściła samochód i udała się do drzwi domu jednorodzinnego, w którym przebywał wnuczek A. O.. Jej mąż L. O. z wysiadł również z pojazdu i zapalił papierosa.

Dowód: zeznania oskarżycielki prywatnej K. O. (1) k. 124v- 126,

zeznania świadka L. O. k. 126-127,

K. O. (1) weszła po schodach w pobliże drzwi prowadzących do mieszkania i nacisnęła dzwonek. Po chwili drzwi otworzył J. O. (1). Kobieta poinformowała, że przyjechała odebrać A.. Wówczas J. O. (1) znieważył K. O. (2) nazywając ją przestępcą. Zwrócił się do niej słowami, „ ja wiem, że wy to wszystko nagrywacie, a to jest karane i jest to przestępstwo, przestępcom nie dajemy dziecka”. Po tych słowach, kobieta nadal prosiła o widzenie z dzieckiem. J. O. (1) zamknął drzwi wejściowe. K. O. (1) nie odpuściła i ponownie nacisnęła dzwonek. J. O. (1) zaczął wyganiać kobietę i nakazywał, żeby nie dzwoniła. K. O. (1) prosiła J. O. (1) o rozmowę z jego rodzicami. Po chwili w drzwiach pojawił się ojciec J. J. (2) O., który nie chciał rozmawiać z gościem. Po kolejnym zamknięciu drzwi przez J. O. (1), babcia A. ponownie nacisnęła dzwonek. Wówczas J. O. (1) otworzył drzwi i naruszył nietykalność cielesną kobiety w ten sposób, że złapał ją za kurtkę na wysokości klatki piersiowej i popchnął ją. K. O. (1) na skutek tego zachowania cofnęła się do tyłu i przytrzymała się o listwę podtrzymującą stojącą obok drzwi na schodach roślinę. Kobieta niezwłocznie zareagowała na zachowanie J. O. (1) słowami „ nie szarp mnie, dlaczego mnie popchnąłeś”. J. O. (1) skwitował, że nic takiego nie zrobił. W tym czasie do drzwi domu państwa O. zbliżał się J. O. (2). K. O. (1) schodząc ze schodów niezwłocznie poinformowała męża, że J. O. (1) ją popchnął.

Dowód: zeznania oskarżycielki prywatnej K. O. (1) k. 124v- 126,

protokół oględzin nagrania wraz z płytą Cd k. 198- 203, 204

zeznania świadka L. O. k. 126-127,

częściowo zeznania świadka J. O. (3) k. 163-164,

K. i J. O. (2) wsiedli do samochodu i pojechali do Komendy Powiatowej Policji w P. zgłosić incydent dyżurnemu. Kobieta okazała postanowienie sądu o zabezpieczeniu kontaktów z wnukiem i opisała przebieg wizyty w domu u państwa O., prosząc o interwencję. W swojej relacji skupiła się przede wszystkim na odmowie wydania dziecka przez państwa O..

Czynności służbowe przy ulicy (...) na polecenie dyżurnego podjęli funkcjonariusze policji B. S. oraz K. G.. Wyjaśniali na miejscu kwestię odmowy wydania dziecka dziadkom, choć K. O. (1) poinformowała jednego z policjantów o tym, że została przez J. O. (1) popchnięta.

Dowód: zeznania oskarżycielki prywatnej K. O. (1) k. 124v-126,

zeznania świadka L. O. k. 167

zeznania świadka B. S. k. 164

zeznania świadka K. G. k. 164v,

zeznania świadka K. K. (2) k. 205,

zeznania świadka P. M. k. 226,

zapis nagrania wraz z płytą CD k. 198- 203, 204,

J. O. (1) tempore criminis nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynów i kierowania swoim postępowaniem.

Dowód: opinia sądowo – psychiatryczna k. 89-91,

Oskarżony ma 34 lata. Zdobył wykształcenie wyższe z zakresu towaroznawstwa. Obecnie podejmuje prace na terenie (...) Wdowiec. Mieszka razem z synem w domu jednorodzinnym należących do rodziców. Nie posiada większego majątku. Nie karany. Według oświadczenia nie leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. W miejscu zamieszkania posiada pozytywną opinię.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 26, 124,

karta karna k. 31, 102, 132, 209,

informacja KPP P. k. 34

wywiad środowiskowy k. 142-145,

Oskarżony J. O. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że nie pamięta, aby doszło do sytuacji, o których mowa w prywatnym akcie oskarżenia, ponieważ państwo O. zawsze są agresywni wobec niego. Podał, że jest człowiekiem szczupłym i nie byłby w stanie popchnąć oskarżycielki prywatnej, ani zepchnąć jej ze schodów. W grudniu 2013 roku przeszedł ostatnią operację na stopę. Po zabiegu posiłkował się kulą. Nie wie jednak, czy w marcu 2014 roku nadal korzystał z kuli podczas chodzenia. W chwili zarzucanych mu czynów mógł ważyć około 70 kilogramów. Przyznał, że kojarzy że sąd rodzinny wydał postanowienie o zabezpieczeniu kontaktów oskarżycielki prywatnej i jej męża z jego synem. On na te kontakty się godził dopóki dziadkowie nie zaczęli synowi „prac mózgu”. Oskarżony godził się na kontakty dziadków z synem, ale w wersji zmienionej, aniżeli zakreślił sąd rodzinny. Nie wykluczył, że w dniu 16 marca 2014 roku oskarżycielka prywatna odwiedziła ich w domu w P., lecz podał że nie pamięta zdarzenia (k. 124).

Przechodząc w dalszej części do oceny materiału dowodowego sprawy wskazać należy, iż sąd dał wiarę tym wyjaśnieniom oskarżonego, w ramach których podniósł, iż po wypadku komunikacyjnym miał problemy ze zdrowiem, że przeszedł wiele zabiegów operacyjnych oraz że ostatni miał w grudniu 2013 roku, że sąd rodzinny wydał postanowienie dotyczące zabezpieczenia kontaktów pomiędzy rodzicami zmarłej żony, a jego synem, że w ramach postępowania o ustalenie kontaktów syn A. był diagnozowany w ośrodku (...). W wyżej zaprezentowanym zakresie twierdzenia oskarżonego korespondowały z całokształtem materiału dowodowego sprawy, w szczególności z zeznaniami oskarżycielki prywatnej K. O. (1), świadka L. O., z opinią psychologiczną RODK, z kartą informacyjną leczenia szpitalnego oraz dokumentacją fotograficzną.

Sąd odmówił natomiast przymiotu wiarygodności tym oświadczeniom procesowym J. O. (1), w których zanegował fakt popełnienia zarzucanych mu czynów i powoływał się na niepamięć w tych kwestiach. W tej bowiem części jego wyjaśnienia pozostawały w rażącej sprzeczności z zasługującymi na wiarę – z niżej wskazanych względów - zeznaniami oskarżycielki prywatnej K. O. (1), która w ramach postępowania sądowego, przedstawiła w sposób szczegółowy zdarzenia z udziałem oskarżonego. Jej relacja zasługiwała na wiarę albowiem była jasna, stanowcza, zupełna i pozbawiona tendencyjności. Ww. osoba nie starała się przedstawiać osoby oskarżonego li tylko w negatywnym świetle. Wyraźnie oddzielała i różnicowała te zachowania ze strony oskarżonego, które były dla niej w pełni akceptowalne od tych które nie zasługiwały na aprobatę. Z tych też względów zeznania oskarżycieli prywatnej zasługiwały w pełni na wiarę. Dodatkową przesłanką, która zadecydowała o takiej ocenie wiarygodności twierdzeń K. O. (1) było to, że jej relacja przebiegu zdarzenia znajdowała potwierdzenie w zapisie nagrania z przebiegu jej wizyty w domu oskarżonego w dniu 16 marca 2014 roku i podjętej przez funkcjonariuszy interwencji. Z ww. dowodu wynika wprost, iż oskarżony miał nazwać oskarżycielkę prywatną „przestępcą”, a także podczas wizyty miała zostać przez oskarżonego popchnięta. Twierdzenia oskarżycielki prywatnej zasługiwały na wiarę również z tego powodu, że w znamiennej części korespondowały z zeznaniami świadka L. O., który nie był wprawdzie obserwatorem wszystkich incydentów z udziałem oskarżonego, lecz jego oświadczenia procesowe analizowane łącznie z zeznaniami oskarżycielki prywatnej oraz z zapisem nagrania zabezpieczonego z telefonu K. O. (1) dawały pełny obraz tych zdarzeń.

Przymiotu wiarygodności zeznań oskarżycielki prywatnej nie mógł zdeprecjonować fakt, że żaden ze świadków będących funkcjonariuszami policji tj. K. K. (2), P. M., K. G., B. S. nie potwierdzili z całą stanowczością, że K. O. (1), czy to na dyżurce komendy, czy też w trakcie przeprowadzanej interwencji powoływała się na fakt, iż w dniu 16 marca 2014 roku oskarżony naruszył jej nietykalność cielesną. Zważyć bowiem należy, iż żaden z ww. świadków nie pamiętał osoby oskarżycielki prywatnej. Nie pamiętali oni również przeprowadzanych z jej udziałem czynności służbowych. Swoją wiedzę odnośnie poszczególnych faktów, odtwarzali poprzez okazywaną im przez sąd dokumentację służbową. Tym samym w ramach postępowania sądowego pewnych zdarzeń mogli już nie pamiętać, w szczególności tego czy oskarżycielka prywatna zgłaszała im nie tylko fakt odmowy ze strony oskarżonego wydania dziecka pomimo decyzji sądu, lecz powoływała się także na to, że J. O. (1) miał się wobec niej dopuścić przestępstw prywatnoskargowych.

Dowodem potwierdzającym okoliczność, iż K. O. (1) sygnalizowała fakt jej popchnięcia przez oskarżonego bezpośrednio po incydencie, jest znajdujące się w aktach sprawy nagranie z przebiegu wizyty K. O. (1) na posesji oskarżonego. Zważyć bowiem należy, iż z protokołu odtworzenia i oględzin tego nagrania wynika, że oskarżycielka prywatna w rozmowie z policjantem prowadzonej w ramach interwencji pokazywała mu miejsce gdzie została popchnięta. Użyła przy tym słów : „no tu mnie popchnął z tych schodów... o tą się przytrzymałam i nie spadłam, ale szkoda” (k. 200 akt).

Zeznania świadka L. O. zasługiwały na wiarę albowiem były jasne, zupełne i stanowcze. Korespondowały z twierdzeniami oskarżycielki prywatnej oraz ze znajdującym się w aktach sprawy nagraniem. W sposób tożsamy sąd ocenił twierdzenia przesłuchanych w sprawie funkcjonariuszy policji, którzy jako osoby obce dla stron nie miały żadnego interesu, aby przedstawiać zdarzenia w sposób odmienny od ich faktycznego przebiegu. Tym niemniej mając na uwadze ilość przeprowadzanych i podejmowanych przez ww. interwencji i czynności służbowych nie budziło zdziwienia sądu to, że wielu szczegółów interwencji nie pamiętali.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zeznań świadka J. O. (3) sąd dał im wiarę jedynie w takim zakresie, w jakim znajdowały potwierdzenie w zeznaniach oskarżycielki prywatnej K. O. (1). Co do pozostałej części jego twierdzeń, sąd podszedł do nich z dużą dozą ostrożności z racji więzi jakie łączą świadka z oskarżonym. Jako ojciec J. O. (1) świadek mógł mieć interes w takim przedstawieniu faktów, aby zapewnić swojemu synowi korzystne rozstrzygnięcie w sprawie.

Stan faktyczny sprawy sąd ustalił ponadto w oparciu o wszelkie dokumenty zgromadzone w przedmiotowej sprawie tj. wywiad środowiskowy, karty karne, protokół oględzin i odsłuchania zapisu nagrania, dokumentację lekarską, opinię sądowo – psychiatryczną, dokumentację fotograficzną, informację z KPP P., dokumentację lekarską oskarżonego. Wyżej wymienione dokumenty zostały sporządzone przez uprawnione podmioty zgodnie z obowiązującymi w tym względzie przepisami i jako takie stały się podstawą dokonanych ustaleń.

Kierując się powyżej zaprezentowaną oceną materiału dowodowego sprawy należało przyjąć, że oskarżony J. O. (1):

- w dniu 16 marca 2014 roku około godziny 9.00, w P. przy ulicy (...) dokonał naruszenia nietykalności cielesnej K. O. (1) w ten sposób, że popchnął pokrzywdzoną na schodach, która uniknęła poważniejszych obrażeń przytrzymując się listwy podtrzymującej kwietnik, czym wyczerpał znamiona czynu z art. 217§ 1 kk,

- w dniu 16 marca 2014 roku w tym samym miejscu i czasie, użył w stosunku do pokrzywdzonej K. O. (1) słów powszechnie uznanych za obraźliwe poprzez nazwanie jej „przestępcą” co dotkliwie ją uraziło i naruszyło jej godność osobistą, czym wyczerpał znamiona czynu z art. 216§ 1 kk.

J. O. (1) dopuścił się czynów przeciwko czci i godności drugiej osoby a także jej wolności od fizycznych, niezgodnych z jej wolą oddziaływań na ciało. Działał w zamiarze bezpośrednim, jego czyny był rozciągnięte w czasie. Z tych względów należało przyjąć, iż stopień społecznej szkodliwości jego zachowań był wyższy od znikomego.

Z uwagi na to, iż oskarżony J. O. (1) wyczerpał swoimi zachowaniami znamiona przestępstw zagrożonych karą przez ustawę karną obowiązującą w czasie ich popełnienia, a jednocześnie w sprawie nie wystąpiły żadne okoliczności, które wyłączyłyby odpowiedzialność karną oskarżonego, który rozumiejąc znaczenie podejmowanych działań, miał niczym

nie zakłóconą możliwość zachowania się zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym, lecz tego nie uczynił – sąd uznał go za sprawcę czynów przypisanych mu w punkcie I sentencji wyroku.

W sprawie nie zaszyły żadne okoliczności wyłączające bezprawność czynu ani winy oskarżonego. Z tych względów w obu wypadkach należało przypisać mu winę.

W niniejszej sprawie w odniesieniu do zachowań oskarżonego przypisanych mu w punkcie I wyroku popełnionych w dacie 16 marca 2014 roku, sąd zastosował przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 roku jako najwzględniejsze dla sprawy (art. 4§1 kk). Zważyć należy, iż ustawa z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw obowiązująca od dnia 01 lipca 2015 roku wprowadziła szereg nowych regulacji prawa karnego materialnego jak i zmodyfikowała dotychczas obowiązujące, które z punktu widzenia osoby oskarżonego okazały się mniej korzystne. Kierując się między innymi tym, iż od dnia 01 lipca 2015 roku zostały zmienione przesłanki warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności, które dopuszczają możliwość zawieszenia kary pozbawienia wolności w wymiarze do roku, że orzekanie przez sąd kary grzywny jest oderwane od sytuacji materialnej i osobistej oskarżonego, uchylono przepis art. 58§ 3 kk należało uznać, iż przepisy obowiązujące przed dniem 01 lipca 2015 roku były dla J. O. (1) najkorzystniejsze.

Zdaniem Sądu w stosunku do oskarżonego zachodziły podstawy do zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania przewidzianego w art. 66 § 1 i 2 kk, art. 67§ 1 kk brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk. Zgodnie z powyższą regulacją sąd może umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy dotąd nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy tryb życia uzasadniają przypuszczenie że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

J. O. (1) dopuścił się zarzucanych mu czynów tym niemniej należało przyjąć, że jego zamiar w obu wypadkach był nagły, niejako determinowany wcześniejszymi zachowaniami ze strony pokrzywdzonej, która pomimo kilku odpowiedzi odmownych ze strony oskarżonego, domagała się widzenia z wnukiem. W ocenie sądu okoliczności te pozwalają na przyjęcie, iż wina i stopień społecznej szkodliwości czynów jakich dopuścił się oskarżony nie były znaczne. Strony od dłuższego czasu pozostają w konflikcie, który utrudnia zachowanie dystansu i realnej oceny sytuacji. J. O. (1) nie był dotychczas karany sędownie, prowadzi ustabilizowany tryb życia, posiada pozytywną opinię w miejscu zamieszkania. Zdaniem Sądu powyższe okoliczności pozwalają na wysunięcie wniosku, iż popełniony przez niego czyny miały charakter incydentalny i w przyszłości będzie przestrzegał porządku prawnego i nie popełni kolejnego przestępstwa. Z tych względów orzeczono jak w pkt I sentencji. Aby istniała możliwość weryfikacji postawionej wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej, sąd oddał go w okresie próby związanej z warunkowym umorzeniem postępowania pod dozór kuratora sądowego.

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku znajdowało uzasadnienie w treści przepisu art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk. Podstawę do wyliczenia ww. kwoty stanowiły stawki minimalne określone w § 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk oraz art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych mając na uwadze fakt, iż oskarżony podjął się zarobkowania na terenie (...) i jest w stanie ponieść koszty postępowania bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i swojej rodziny.